

Aleg. 133.

## Sprawozdanie

komisyi edukacyjnej o wniosku posła Sawczyńskiego w sprawie ustanowienia osobnych katechetów przy Seminarjach nauczycielskich we Lwowie i Krakowie.

### Prześwietna Izbo!

Na posiedzeniu sejmowem z dnia 30. czerwca 1880 zrobił poseł Sawczyński wniosek następującej treści:

Wzywa się c. k. Rząd, aby wyjednał

1. ustanowienie stałych katechetów dla każdego Seminarjum nauczycielskiego z osobna,
2. przyznanie tymże katechetom stopnia płacy i zakresu zajęcia przyznanych nauczycielom i władzom seminaryalnym.

Wniosek ten nie przyszedł dla braku czasu pod obrady Sejmu, wszelako c. k. Rząd uczynił mu w wielkiej części zadosyć, zaprowadzeniem stałych i dobrych katechetów, przy Seminarjach nauczycielskich na prowincyi.

Jednak nie w zupełności, albowiem: 1. Seminarja męskie i żeńskie w Krakowie i we Lwowie nie mają swoich katechetów, ale obchodzą się jednym; 2. katecheeci pobierają dotąd płacę niższą, aniżeli inni nauczyciele tych samych zakładów.

Tymczasem obowiązki i stosunki ich nie zmieniły się od tego czasu i te same względy, które przemawiały przed rokiem za nadaniem każdemu z Seminarjum we Lwowie i w Krakowie osobnego katechety, i za porównaniem katechetów co do płacy z innymi nauczycielami seminarjów, zostały w swojej sile. Tym znów powodowany poseł Sawczyński złożył w bieżącej sessyi na dniu 10. października b. r. do łaski Marszałkowskiej wniosek następujący:

„Wzywa się c. k. Rząd, aby wyjednał:

1. Ustanowienie osobnych katechetów dla każdego Seminarjum nauczycielskiego we Lwowie i w Krakowie,
2. przyznanie katechetom seminaryjnym w kraju płacy przyznanej świeckim nauczycielom seminarjów.

Wniosek ten przekazał Sejm komisji edukacyjnej.

Komisya zdając z niego sprawę może tylko powtórzyć i przypomnieć Prześw. Izbie znane powody, które już w roku zeszłym Izba z ust wnioskodawcy słyszała.

Powody te są następujące: Co do pierwszego, to jest, co do potrzeby ustanowienia osobnych katechetów przy seminarjach męzkich, a osobno przy żeńskich w Krakowie i we Lwowie, za-

chodzi ten powód, że katecheci seminaryjni uczą religii nietylko w seminaryum samem, ale że w połączonej z takowem szkole ćwiczeń, czyli, zważywszy, że mają po dwa seminaria w czterech zakładach razem, przez co liczba godzin (nie licząc exort niedzielnych) wynosi trzydzieści, kiedy ustawa sama obowiązuje nauczyciela tylko do 25 godzin tygodniowo. Ten nadmiar pracy obciąża katechetów, nauczanie młodzieży starszej w seminaryum samem codziennie w szkole ćwiczeń, utrudnia im zadanie, zaś udział starań i uwaga katechety na dwa zakłady różne, sprawia, że one żadnemu dość czasu i pieczołowitości poświęcić, bo żadnych uczniów dostatecznie znać, ani na nich skutecznego wpływu rozwinąć nie może.

Co do drugiego, to jest, co do zrównania w płacy katechetów seminaryjnych z nauczycielami świeckimi tychże zakładów, rzeczą jest istotnie niesprawiedliwą, i rażącą, iżby katecheta, który odbył wszystkie nauki gimnazyalne i uniwersyteckie, miał stanowisko nauczyciela szkół ludowych, takie samo jak ma nauczyciel, który tylko w szkole ludowej, co najwięcej w niższych klasach gimnazyalnych i w seminaryum nauki pobierał, kiedy nauczyciele świeccy tych samych zakładów mają stanowisko nauczycieli szkół średnich.

Nadto, w szkołach średnich można tej różnicy pomiędzy płacą i stopniem katechetów a nauczycieli świeckich: Jakie względy słuszności lub pożytku zaprowadziły ją i utrzymują w seminaryach?

Słuszności nie ma, bo katecheta, który tak samo jak nauczyciel świecki pobierał i ukończył nauki uniwersyteckie, i który w zakładzie ma nie mniejsze od tamtego zadanie i pracę, należy się równe jak tamtemu wynagrodzenie i w płacy i w stopniu. Pożytku zaś nie ma, ale owszem jest szkoda: jest to bowiem poniżeniem i upośledzeniem katechety w oczach uczniów, którzy widząc, że władza i ustawy uważają i wynagradzają katechetę niżej od innych nauczycieli, muszą z tego wnosić, że i osoba i nauka jego mają wartość i wagę mniejszą, niż inni członkowie ciała nauczycielskiego i inne przedmioty nauki. A że powaga katechety i wpływ jego cierpieć na tem musi, że stanowisko nierówne temu, jakie mają nauczyciele świeccy, może pośrednio obudzić w uczniach lekceważenie nie tylko wykładającego katechety ale i przedmiotu jaki on wyklada, i zasad, jakich naucza, to jest w najlepszym razie blizką a wcale nie pożądaną możliwością.

Na tych powodach oparta komisya edukacyjna może tylko oświadczyć się w zupełności za wnioskiem posła Sawczyńskiego, i podać go w dosłownem brzmieniu do uchwały Prześwietnej Izby: wnosi zatem:

„Wysoki Sejm raczy uchwalić“:

„Wzywa się ces. król. Rząd, aby wyjednał:

1. Ustanowienie osobnych katechetów do każdego Seminaryum nauczycielskiego we Lwowie i w Krakowie.

2. Przyznanie katechetom seminaryalnym w kraju, płacy przyznanej świeckim nauczycielom seminaryów.

Majer  
Przewodniczący.

T a r n o w s k i  
Sprawozdawca.